Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

Łódź
Cena numeru 20 gr.
Cena prenumeraty miesięcznie
Dla robotników 4 zł.
Odnoszen. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. gr.
Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr. w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 100 - 28.
Konto „ROZWOJ" 60,594
Red. przyjmuje od 5 — 6
Art. i listów anonimowych nie umieszcza się.
rok 1933.

PRĄD

Sobota, 15-go Lipca № 176

Trzeci dzień procesu b. więźniów brzeskich

WARSZAWA, 14.7.

Przedwczoraj, jak już o tem doniesiliśmy rozpoczęła się przed sądem apelacyjnym po raz drugi sprawa b. więźniów brzeskich. Po referacie sędziego Jaworowskiego, wymienieniu zdaś między stronami oraz po złożeniu nowych dokumentów przez obronę, zabrali głos oskarżyciele, prokuratorowie Rauze i Grabowski.

PROK. RAUZE OSKARŻA.

Rezolucję kongresu krakowskiego proku rator kwalifikuje, jako podburzanie do obalenia rządu, czyli przestępstwo z art: 102. Dalej prokurator porównywa treść rezolucji kon federacji targowickiej z uchwałami kongresu krakowskiego centrolewu, mówiąc że brzmie nie jest podobne, z tą różnicą, że Targowica zwracała się pod opiekę carowej Katarzyny a Centrolew apeluje do demokracji świata.

Oskarżeni, biorący udział w Centrolewie uważali, że pociągnięcie ich do odpowiedzialności może przynieść im tylko korzyść. Swiadczą o tem słowa b. marszałka Rataja, który powiedział, że „w czasie, kiedy zamknięta jest trybuna parlamentarna, otwarta jest trybuna sądowa i w razie wytoczenia procesu, świat będzie miał nielada widowisko". Oskarżony Barlicki nawoływał, że dla współżycia z zagranicą, rząd Piłsudskiego musi być obalony i, że rząd ten jest przepojony duchem rosyjskiego caratu.

Podczas przemówienia prok. Rauzego. ława oskarżonych jest pusta. Oskarżyciel prytacza te same szczegóły, co i w dwu poprzednich swych mowach, niektóre z nich zaś dosłownie, zwłaszcza, o ile chodzi o przykłady według ulubionego Cromwella.

Prokurator Rauze zażądał aby sąd skazał oskarżonych za udział w spisku, a nie za przygotowania do zamachu na rząd

Po przerwie zaczął mówić drugi oskarżyciel, prok. Grabowski.

Przemówienie prok. Grabowskiego zakończyło się o godzinie 4.30 popołudniu Następnie rozpoczyły się mowy obrony. Przemawiać ma 8 adwokatów.

Od rana przemawia adw. Landau, zbijając tezy aktu oskarżenia. Obrońca dziwi się że prokuratorzy wobec przegranej pozycji o uznanie przez sąd, że oskarżeni zawiązali spisek, po raz trzeci podejmą swe zarzuty, gdy zbrakło ich przy kasacji do Sądu Najwyższego. Kwestja żądania podwyższenia taryf jest tak nieaktualna, że trudno się nią zajmować.

— Przypadł mi — mówi adw. Landau — w udziale ciężki obowiązek przeczytania wyroku pierwszej instancji i zobaczyłem, że tam są takie składniki, których nie można połączyć w całość i jakąś zrozumiałą konstrukcję prawną. Wiemy, że skazano oskarżonych za utworzenie jakiegoś występnego spisku. I to wszystko Ale jakiego spisku i dlaczego skazano — niewiadomo. W wyroku sądu okręgowego spotykamy się z głębokiem nieporozumieniem prawnem, bo cytuje się tam, jako coś niesłychanie ważnego urywki z zeznań oskarżonych lub świadków poto, żeby przyjąć to jako swoje ustalenie.

Omawiając niekonsekwencje oskarżycieli przy niepociągnięciu do odpowiedzialności karnej wszystkich członków prezydjum kongresu krakowskiego obrońca woła:

— Dlaczego jednych oskarża się, a drugich nie? Pytamy się o to już nie jako obrońcy, lecz jako obywatele. Przecież prawo jest równe dla wszystkich i żaden urząd, a nawet Prezydent nie ma prawa abonicji. Nie ma jej też prokuratura. Ale tu jest odpowiedź prokuratorów: „Nic wam do tego, nie wtrącajcie się do naszego urzędowania. I Popiel, który był już w rękach sprawiedliwości, któremu zarzucano objęcie kierownictwa akcji w Toruniu i w Katowicach, ma dochodzenie umorzone.

Adw. Landau przemawia w dalszym ciągu. Po nim zabiera głos adw. Benkiel. Dziś jeszcze mają wygłosić przemówienia adwokaci Szurlej i Urbanowicz

Stałe krzywdzenie Polaków na polskim Śląsku

Katowice 14-7

W kopalniach księcia Pszczyńskiego odbyły się nowe znaczne redukcje. Listy redukcyjne układane przez zarząd objęły wyłącznie polaków zostawiając przy pracy element niemiecki lub zgermanizowany. Rady załogowe obsadzone przez niemców nie protestowały oczywiście przeciwko pokrzywdzeniu polaków Sfery robotnicze czekają na interwencję ko misarza demobilizacyjnego który powinien się tą polakożerczą robotą niemców na polskim Górnym Śląsku.

Dziś podpisanie paktu czterech

Paryż 14-7

Na dzisiejszem posiedzenie rady ministrów rząd francuski powziął szereg ważnych decyzji Przedewszystkiem postanowił nie czekając ratyfikacji parlamentu podpisać pakt czterech Uroczystość ta odbędzie się w Rzymie w najbliższą sobotę. W imieniu Francji pakt podpisze ambasador de Jouvenel Tak samo pakt podpiszą ambasadorowie Angji i Niemiec, w charakterze szefa rządu podpisze go jedynie Mussolini Podpisanie paktu w trybie przyspieszonym stanowi nowy sukces dyplomacji Mussoliniego. Jednakże zwycięstwo to nie zadowalnia go ponieważ dyblomacja faszystowska przygotowuje — jak donosi Le Journal — cały szereg nowych paktów i układów: pakt czarnomorski pakt bałkański, wreście pakt włosko-sowiecko-turecki Inne układy są również na warsztacie Musolini nietylko bierze w swoje ręce inicjatywę lecz pragnie również odegrać pierwszą role w nowym układzie stosunków europejskich. Żadne państwo nie ośmiela się przeciwstawić jego woli i być wśród tych, olwiadczył mi wybitny dziennikarz faszystowski którzy nie mają dziś Italii po swojej stronie

Pakt Włosko-Sowiecki

BERLIN, 14.7

„Borson Kurrier" donosi z Moskwy, iż pakt o nieagresji między Włochami a Sowietami ma wkrótce być zawarty. Pakt ten jest nietylko sukcesem sowieckiej polityki zagranicznej, oświadcza dziennik, i przyczynili się do konsolidacji pokoju europejskiego, lecz posiada on jeszcze specyficzne znaczenie politycznej, jako że zawarty będzie między dwoma państwami o tak sprzecznej strukturze politycznej.

Widmo głodu w Estonji

WARSZAWA, 14.7.

Z Talina donoszą, że od kilku dni panują w Estonii upały dochodzące do 50 stopni, Wskutek tego zboże zostało spalone tak, że ludności grozi głód.

W rocznicę śmierci śp. mjr. Idzikowskiego

WARSZAWA, 14. 7.

Wczoraj jako w czwartą rocznicę tragicznej śmierci podczas lotu atlantyckiego na wyspie Graciosa majora Idzikowskiego odbyła się na cmentarzu powązkowskim uroczystość złożenia wieńca na grobie bohaterskiego lotnika.

Wieniec z biało—czerwonych róż złożyli w imieniu lotnictwa polskiego członkowie prezydjum Aeroklubu R. P.

Lot eskadry Włoskiej

Paryż, 14. 7.

Bez cienia zawiści cała prasa francuska oddaje hołd wiekopomnemu lotowi włoskiej eskadry napowietrznej pod dowództwem jen. Balbo. Organizacja lotnictwa włoskiego — piszą wszystkie bez wyjątku pisma — nie ma dziś równej sobie na kuli ziemskiej. Niemniej Francja odczuwa potrzebę wzmocnienia własnej floty i z tego wypływa projekt ministra Cota urządzenia na jesieni wielkiego lotu transafrykańskiego, marszruta którego obejmuje 25 tysięcy km wzdłuż i wszerz całej Afryki. 25 samolotów czyni przygotowania do tego wyścigu pod dowództwem jen. Villemin. Będzie to jednocześnie próba wytrzymałości lotnictwa francuskiego i zacieśnienia węzłów miedzy metropolią a kolonjami francuskiemi. Eskadra jen. Villemin odwiedzi wszystkie francuskie posiadłości kolonjalne, nie wyłączając serca Sahary, Senegalu, Kongo i Afryki podzwrotnikowej. Życzyć im należy pełni powodzenia.

Powrót do Kościoła Katolickiego

Wiedeń, 14. 7.

Wskutek bezbożniczej propagandy socjaldemokracji austrjackiej za występowaniem z Kościoła kilka tysięcy osób zgłosiło swe wystąpienie w latach poprzednich. Obecnie daje się zauważyć liczny powrót tych osób do Kościoła. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy zgłosiło się z powrotem do władz kościelnych o przyjęcie w samym Wiedniu zgórą dwa tysiące osób.

Wypowiedzenie umowy

KATOWICE, 14. 7

Dnia 13 bm. wszystkie związki zawodowe górnicze na Górnym Śląsku otrzymały od związku pracodawców górnośląskiego przemysłu górniczo—hutniczego w Katowicach pismo, wypowiadające na dzień 31 bm. umowy taryfowej dla kopalń węgla, ustalonej orzeczeniem specjalnej komisji pojednawczej z dnia 28 stycznia br. Jak słychać, przemysłowcy mają wysunąć przy pertraktacjach między niemi żądanie obniżenia płac o 15—21 proc.

Zwolnienie za kaucją

KATOWICE, 14. 7.

W dniu 13 bm. o godz. 16 zwolniony został z więzienia śledczego w Katowicach aresztowany w dniu 1 bm. jeneralny dyrektor huty Królewskiej inż. Bernhardt oraz kierownik walcowni Morcinek. Jak wiadomo, powodem aresztowania były machinacje dokonywane przez nich przy dostawach zagranicznych. Dyrektor Bernhardt złożył 80 000 zł. [illegible] Morcinek 20.000 zł.

[illegible] Eucharystyczny w roku 1938

Paryż 14 7

Do komitetu stałego międzynarodowych kongresów eucharystycznych wpłynęła ostatnio petycja episkopatu Wysp Filipińskich z prośbą aby międzynarodowy kongres eucharystyczny w roku 1938 odbył się w stolicy Filipin w Manili

P. [illegible] Wysocki u Hitlera

BERLIN, 14,7

Dziś w południe poseł R. P. dr Alfred Wysocki złożył wizytę pożegnalną kanclerzowi Hitlerowi i odbył z nim przy tej sposobności dłuższą konferencję.

Olbrz. pożar w Londynie

Londyn 14-7

We wschodniej części Londynu wybuchł wielki pożar w fabryce chemicznej i rozszerzył się z szaloną szybkością.

W przeciągu krótkiego czasu zapalił się sąsiedni skład drzewa i trzy sąsiednie domy

Stąd przerzucił się pożar na urządzenie portowe.

W Warszawie również

Warszawa 14 7.

W związku z wejściem w życie nowej ustawy samorządowej, w szczególności zaś art. 35 p. 2 omawiającego likwidacje samoistnych biur rad miejskich p. prezydent miasta inż. Z. Słomiński w obecności pp. wiceprezydenta Marjana Borzęckiego i naczelnika wydz. spraw ogólnych, Franciszka Herbsta, przejął od urzędującego przewodniczącego Rady Miejskiej, p. wiceprezesa Maurycego Mayzla, działającego w obecności pp. dyrektora biura Z. Dudzińskiego i wicedyrektora M. Orłożeńskiego agendy biura Rady Miejskiej. O przejęciu spisano protokół, który obecni stwierdzili własnoręcznemi podpisami

Cegła drożeje

Warszawa 14 7

Od kilku tygodni cegielnie warszawskie stale podwyższają cenę cegły, zasłaniając się rzekomo podwyżką cen robocizny, bądź też deszczami, które zmniejszają produkcję ograniczając ją do kilku zaledwie dni w tygodniu. Po[s]tanowiono roztoczyć baczną uwagę nad cennikami cegielni gdyż podwyższanie cen hamuje ruch budowlany.

Tabela wygranych loterji Państwowej

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia 3-ej klasy 27-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

100,000zł. na nr. 137102 plus
Po 15.000 zł. na nry 28401 29175 125624
Po 5.000 zł. na nry 96764 106566
Po 2.000 zł na nry 3013 40334 67305 142132
Po 1 000 zł. na nry 42903 116039 123217 138309
Po 500 zł. na nry 33202 47505 66003 67726 70489 84504 99004 99919 101891 120645 141743.

Alpiniści porwani przez lawinę

Rzym 14-7

Ekspedycja na Matternhorn zakończyła się niepowodzeniem Dwuch studentów włoskich oraz znany alpinista Gaspard znaleźli śmierć w drodze powrotnej naskutek oberwania się lawiny. Zwłoki ich zostały odnalezione z wielkim trudem

Zemsta za wystąpienie z partji komunistycznej

Białystok 14 7.

We wsi Grabowicze pow. Bielskiego spłonęła zagroda niejakiego Filipa Kraski przyczem pożar przerzucił się i na inne gospodarstwa, przeprowadzone śledztwo nasunęło podejrzenie, że pożar powstał wskutek podpalenia, które jest zemstą partji komunistycznej za wystąpienie Filipa Krąski z jej szeregów.

Ostrzeżenie przed oszustami

Warszawa 14 7

W stolicy jak również i na prowincji chodzą po domach osobnicy, niekiedy przebrani w sutanny księży katolickich i sprzedają wydawnictwa polecając je jako katolickie M. in. kolportują wydawnictwa pn. „Rycerz Chrystusowy" którego redaktorem jest niejaki Dyoniziak, fałszywie podający się za księdza

Ostrzegamy społeczeństwo katolickie przed tego rodzaju wydawnictwami i ich kolporterami których należy oddawać w ręce policji

7 osób zabitych przez piorun

KIELCE, 14. 7.

Wczoraj nad Kielcami i okolica przeszła burza z piorunami, w czasie której piorun uderzył w dom jednego z gospodarzy wsi Krajno, gdzie zabił żonę gospodarza i dwoje dzieci oraz spalił dom. We wsi Celiny piorun uderzył w dom Krogulca, zabijając żonę Krogulca Marję, dwie córki oraz harcerza z Warszawy Jerzego Cegiełę. Ponadto porażonych zostało 3-ch harcerzy 34-ej drużyny harcerskiej w Warszawie Wszyscy trzej zostali odwiezieni do szpitala św. Aleksandra w Kielcach. Burza wyrządziła znaczne szkody w polu.

Prowokacyjne pocztówki gdańskie

GDAŃSK, 14. 7

W Gdańsku ukazały się w sprzedaży prowokacyjne pocztówki z napisem: „Korytarz, jako burzyciel komunikacji".

Pocztówki te ilustrują w plastyczny sposób rozłączenie Prus Wschodnich z Rzeszą przez polski korytarz pomorski.

Wylewy rzek

Jak wynika z ostatnich meldunków, nastąpił wylew Wisły na terenie województwa kieleckiego.

W obecnej chwili najbardziej zagrożone są pola wsi Boiska i Białobrzegi koło Solca pow. iłżeckiego

Na najbardziej zagrożone tereny udał się starostwa powiatowy, celem zorjentowania się w sytuacji i przedsięwzięcia odpowiednich środków zaradczych.

x x x

W związku z klęską powodzi w Małopolsce Wschodniej, wczoraj wyjechał na teren dotknięty powodzią delegat ministerstwa opieki społecznej insp. Witold Tyrakowski.

Skuteczne ogłoszenie

Panna Mina daje ogłoszenie w gazecie że chciałaby spotkać kogoś, kto wniósłby trochę ciepła i światła do jej staropanieńskiego życia. Jedynym mężczyzną, który zareagował na to ogłoszenie był agent gazowni.

Konkordat Stolicy Apostolskiej z Rzeszą niemiecką

Parafowany w sobotę przez kard. Pacelliego i wicekanclerza Papena konkordat Rzeszy niemieckiej ze Stolicą Apostolską stanowi zbyt ważne wydarzenie, by mógł ujść uwagi i nie zainteresować szerokiej opinji. — Wprawdzie jego treść jest jeszcze dotąd nie znana, a prasa berlińska twierdzi, że tekst konkordatu ogłoszony będzie dopiero za jakieś 2 tygodnie, sam fakt jednak zawarcia tej umowy i to w tych szczególnych warunkach, w jakich się obecnie znajduje Kościół w Rzeszy Hitlera, daje okazję do głębszych i dalej ko sięgających refleksyj, które oczywiście nie zawsze są słuszne.

Podkreśla się więc naprzód, że konkordat został zawarty w trakcie gwałtownych represyj rządu Hitlera w stosunku do katolickich i zasłużonych organizacyj, nie tylko politycznych, jak centrum, ale i ideowo-kulturalnych, jak „Kathol. Arbeitervereine", „Gesellen vereine", nawet „Volksverein". I w trakcie nieustających represyj osobistych, aresztowań pojedyńczych księży i działaczów katolickich.

Podkreśla się dalej, że konkordat został zawarty z rządem, który jest wykwitem ruchu politycznego, potępianego jeszcze przed paroma miesiącami z ambon i za pośrednictwem zbiorowych enunciacyi biskupich.

To, co dotąd wiemy o nowym konkordacie, daje katolicyzmowi przedewszystkiem jedną ogromną korzyść: zawarty konkordat jest pierwszym konkordatem całej Rzeszy niemieckiej ze Stolicą Apostolską. Ten moment usprawiedliwia do pewnego stopnia określenie „historycznego„ wydarzenia, jakie mu nadał p. Papen.

Stosunki kościelno-polityczne w Rzeszy niemieckiej nie były dotąd jednolicie uregulowane. Tylko trzy „kraje" uregulowały je po wojnie przy pomocy konkordatów; z tych dwa, Bawarja i Badenja, kraje o większości katolickiej, a jeden, Prusy, ze znacznym procentem tej ludności. W reszcie krajów związkowych (protestanckich) panowała dotąd prawdziwa anarchja na polu wyznaniowym. Pozostały w nich jeszcze ograniczenia Kościoła katolickiego z czasów przedwojennych i dawały się mu mniej lub więcej boleśnie we znaki; zależnie od osób dzierżących władzę i od rodzaju wykładni ogólnych postanowień konstytucji weimarskiej. W niektórych krajach, jak w Saksonji, stan był wprost nieznośny i przez katolików odczuwany wręcz jako niewola. Słabość zaś kół katolickich w tych krajach, dalej fanatyzm protestancki w połączeniu z antykatolicką agitacją kół socjalistycznych nadawały tym stosunkom charakter beznadziejności. Stosunki te ulegną teraz zasadniczej zmianie.

Konkordat parafowany w Rzymie został zawarty nie przez poszczególne kraje, ale przez całą Rzesze niemiecką. Konsekwencją więc wprowadzenia go w życie będzie ujednostainienie stosunku państwa do Kościoła na całem terytorjum Rzeszy niemieckiej i likwidacja tego chaosu, który na tem polu panował w niektórych, mianowicie protestanckich, krajach. I na tem polega doniosłe, olbrzymie znaczenie zawartego konkordatu. Taka jest jego wielka korzyść dla katolicyzmu i ten był powód zawarcia go mimo tak trudnych warunków, w jakich się Kościół obecnie w Niemczech znaduje.

Temsämem też upadają wszystkie domyślniki i insynuacje, które präsa niekatolicka z nim wiąże. Zwłaszcza dwa: jakoby Hitlez wymusił konkordat — jak twierdzi jeden z angielskich dzienników — groźbą oderwania Niemiec od Rzymu — jakoby konkordat był wyrazem jakiegoś germanofilskiego lub nawet hitlerowskiego nastawienia Rzymu papieskiego.

Pierwszy domyślnik pozbawiony jest podstaw, jeśli sobie przypomnimy, że Rzym nie zwykł się lękać takich gróźb w przeszłości i w teräžniejszości, że w w. 16 zaryzykował nawet utratę Anglii, gdy szło o obronę katolickiej zasady małżeństwa. Jeszcze mniej sens ma insynuacja druga.

Konkordat został zawarty nie między doktryną społeczną Kościoła, ale między Kościołem, jako podmiotem prawa i organizacja religijną, a Rzeszą niemiecką, jako państwem. Zawierał Rzym konkordaty z państwami opartemi o ustrój demokratyczno-liberalny; niema żadnego dobrego powodu, dlaczegoby go nie mógł zawrzeć z państwem rządzonem autokratycznie, o ile oczywiście to państwo daje gwarancje lojalności i rzetelności w wykonywaniu jego postanowień.

Na szczegółową ocenę konkordatu oczywiście trzeba zaczekać do czasu, kiedy zostanie ogłoszony pełny jego tekst.

Małe miasteczka w Polsce

Sanacyjne „Słowo" wileńskie zamieściło odcinek niejakiego p. Wysza, zatytułowany: „W małem miasteczku".

Autor kreśli w nim wrażenia z pobytu w małem miasteczku kresowem, położonem gdzieś na wschodzie Rzplitej. Mieszka w niem dentysta, nazwiskiem Katz, jest piwiarnia wdowy po Cukiermanie, praktykuje obrońca B. Kagan, a po rynku snują się „opasłe Ryfki".

Oto, co między innemi pisze feljetonista sanacyjny:

— „Smutne jest życie miasteczkowych ludzi. Przedewszystkiem zżera ich zazdrość wszyscy zazdroszczą sobie wszystkiego — powodzenia, zarobków, wygranej w karty, nawet łapówki, nie mówiąc już o awansie w służbie czy bronzowym krzyżu zasługi.

O kogokolwiek w miasteczku zapytać, zawsze usłyszy się to samo: ten nakradł się tamten bierze łapówki... i stąd jego wpływ a znaczenie.. Tego lekarza przymknęli za niedozwolone operacje, dyrektora Kasy Komunalnej wsadzili za nadużycia... Smutne jest życie miasteczkowych ludzi.

Pociechę znaidują w rozrywkach, uroczystościach i obchodach. Zgrywają się wieczorami w karty, obchodzą w megalomancki sposób święto morza, podczas którego trzech żydków z ochotniczej straży wyje w syreny, nędzne sklepiki wystawiają hasło „Bojkotujemy towary niemieckie", a kilku nastu harcerzy niesie transparent: „Zapisz się do ligi morskiej i rzecznej". Morze niestety daleko, a do najbliższej rzeczki trzeba jechać 20 kilometrów. Smutnem echem rozbrzmiewa takie hasło w brudnem, cuchnacem miasteczku. Jeszcze smutniej prezentuje się inne: „Żądamy kolonii dla Polski" — nieudolnie wymalowane na nieświeżem płótnie, osadzonem na nieciosanych patykach dźwigane po ulicach niebrukowanych w zaduchu, zionącym ze smrodliwych podwórek.

A po ulicach chodzą myszugene, a słup telegraficzny leży od roku na rynku, a towarzystwo miasteczkowe komentuje fakt otwarcia rzeźni, a kto przy tem zarobił, a kto naprawdę zasłużył się, a kto znowu może otrzymać awans albo krzyż bronzowy."

„Małe miasteczko", odmalowane w ten sposób przez p. Wysza, jest symbolem wszystkich nieomal miasteczek w Polsce.

Wojna żydowska w Lublinie

W ubiegłym miesiącu donosiliśmy o sromotnej klesce „wojsk palestyńskich" Żabotyńskiego w Lublinie Żabotyńskiego w Lublinie Żabotyńczycy zostali dotkliwie poturbowani przez bojówkę Bundu z okazji odczytu Żabotyńskiego. Ostatnio znowu dowiadujemy się z „Głosu Lubelskiego" o nowej „wojnie żydowskiej" w Lublinie Zwolennicy Żabotyńskie go uplanowali pogrom swych przeciwników, wykorzystujac odczyt b. posła Icka Gruenbauma, sjonisty radykała. Kiedy Gruenbaum w najlepsze rozgadał się, do sali wtargnęła bojówka. Żabotyńców czyniąc zamieszanie Na wezwanie do opuszczenia sali bojówka żydowska odpowiedziała chóralnym śpiewem „my pierwsza brygada", poczem padła komenda „pierwsza brygada wchodzić" Doszło przytem do bójki której kres położyła policja Wypędzeni zwolennicy Gruenbauma udali się do lokalu Hakoahu, lecz i tam wtargnęli Żabotyńczycy, wszczynając bójkę. W wyniku potyczki jedną żydówkę przewieziono do szpitala.

Humor

Z przyzwyczajenia

— Czy pani braciszek jest cierpiący? Wydaje się okropnie zdenerwowany Co chwi la wzrusza ramionami...

— Ach nie skądże! Jest całkiem zdrów tylko od trzech lat pełni obowiązki taksatora w lombardzie!

„Robotnik" o nowej ustawie

W artykule częściowo skonfiskowanym omawia wchodzącą w życie ustawę samorządową socjalistyczny „Robotnik", przypominając w ustępach nieobjętych konfiskatą, że

„protest ludności przeciw nowej ustawie jest powszechny i jednomyślny. Ujawniło się to nietylko na terenie władz ustawodawczych, ale również w łonie Związku miast i nieomal we wszystkich ciałach ustawodawczych miast Polski".

Omawiając najważniejsze zasady nowej ustawy samorządowej organ socjalistyczny pisze m. in.:

„Nowa ustawa wysuwa na czoło samorządu miejskiego t. zw. przełożonego gminy (tj. prezydenta, burmistrza), który wyłącznie jest upoważniony do reprezentowania miasta na zewnątrz i jest jednoosobowo całkowicie odpowiedzialny za gospodarkę zarządzanego przez siebie miasta. „Przełożony miasta" również przewodniczy na posiedzeniach rady miejskiej, przez co skasowane zostały odrębne prezydja rad miejskich — oraz przewodniczy na komisjach, wybieranych przez radę. Sprawy, omawiane na radzie miejskiej muszą się wpierw znaleźć na porządku dziennym magistratu. „Przełożonego gminy", wybieranego przez radę miejską, zatwierdza odpowiednia państwowa władza nadzorcza, która — bez podania motywów — może kandydaturę odrzucić i ustanowić tymczasowego komisarycznego „przełożonego miasta". Oczywiście, zatwierdzanie „przełożonego", dotąd nieznane ani w b. Kongresówce, ani w województwach południowych, może doprowadzić do usunięcia z samorządu miejskiego ludzi, nie cieszących się zaufaniem obozu rządzącego, natomiast może oddać zarząd miast całkowicie w ręce osób miłych systemowi.

Przytem „przełożeni miast" podlegają również dwom władzom nadzorczym: 1. staroście powiatowemu lub grodzkiemu (prezydent miasta Warszawy: komisarz rządu m. Warszawy), jeśli chodzi o czynności ściśle wykonawcze, 2. województwie (prezydent m. Warszawy: komisarzowi rządu lub właściwemu ministrowi), jeśli chodzi o orzecznictwo. Wojewoda ma prawo nakładania kar na prezydentów, wiceprezydentów, burmistrzów i wiceburmistrzów, a na prezydenta miasta Warszawy — minister spraw wewnętrznych. Wynika stąd, że „przełożeni miast" mało się różnią od urzędników państwowych i przypominają pod tym względem merów miast francuskich."

Już ten szczegół ustawy świadczy o ogromie eksperymentu, jaki ma być dokonany na samorządzie polskim.

Tak jakby nie było kryzysu...

W najbliższym czasie w Warszawie nastąpi otwarcie całego szeregu zakładów kawiarniano-dancingowych. W miesiącu wrześniu nastąpi uruchomienie olbrzymiego lokalu przy zbiegu al. Jerozolimskiej i Nowego Światu. Budowa tego lokalu kosztowała zgórą pół tora miljona złotych. Na całość jego składać się będzie wielka sala kawiarniano-dancingowa, sala klubowa dla panów i sala dla pań.

Wkrótce również nastąpi otwarcie wielkiej kawiarni w al. Jerozolimskich Lardellego który w Warszawie już posiadał kawiarnię w ciągu kilku dziesiątków lat, wyzbywając się następnie wszystkich przedsiębiorstw. Specjalnie wyjeżdżał zagranicę prezes „Gastronomu" Feliks Kulikowski celem obejrzenia tamtejszych lokali w związku z projektowanem przez spółkę utworzeniem nowego wielkiego lokalu gastronomiczno-rozrywkowego. Również powstanie nowy lokal dancingowy w podziemiach budującego się drapacza chmur.

Tak jakby w Warszawie nie było kryzysu...

Strzał w krostę na nosie

W Sosnowcu na strzelnicy popisywał się w strzelaniem z wiatrówki po pijanemu J. Smuła. Strzelił najpierw do wrony, a później do muchy. W pewnym momencie spodobała mu się krosta na nosie kupca Chila Glejtmana. Tę krostę Smuła wziął sobie za cel strzału. Kupiec widząc wycelowaną w swoją twarz lufę broni aż zastrzygł z przerażenia. Zanim się kto zorjentował Smuła wystrzelił i kula ugodziła Chila Glejtmana w twarz pod okiem. Postrzał okazał się groźny, bowiem Glejtmanowi wyleciała gałka oczna. Sąd skazał Smułę na trzy lata więzienia. W apelacji obrońca twierdzi że ktoś z gapiących się musiał trącić Smułę i dlatego strzał padł niechcący.

Rozwiązanie żydowskich organizacyj akademickich

Badeński minister kultury nakazał rozwiązanie wszystkich zrzeszeń i organizacji żydowskich jakie istnieją jeszcze na wyższych uczelniach. W ciągu 10 dni rozwiązaniu ulec mają również wszelkie organizacje o orjentacji radykalnej.

32) C. DOYLE

Ponura firma

Młody człowiek wzruszył pogardliwie ramionami.

— Mam kilka planów — zaczął po chwili kupiec — zapomocą których chcę doprowadzić nasze interesy do dawnego stanu. Potrzeba nam narazie tylko tyle pieniędzy, aby zaspokoić żądania obecnych wierzycieli — i w ten sposób wypłynąć z tej powodzi nieszczęścia, która nas zalała. Reszta przyjdzie później sama i wszystko będzie znowu dobrze. Przedewszystkiem chciałbym się ciebie coś zapytać. Jak ci się podoba Katy Harston?

— Nie jest brzydka — odpowiedział spiewnie Ezra.

— To jest dobra dziewczyną, mój chłopcze, nawskroś dobra, a przytem bogata, jak kolwiek jej pieniądze mniejsze dla mnie mają znaczenie, niż zalety jej charakteru.

Młody Girdlestone zaśmiał się szyderczo.

— No, mów dalej — rzekł niecierpliwie.

— Nic więcej ci nie powiem, jak tylko to, że chciałbym ją widzieć moją synową. Mógłbyś się jej podobać, gdybyś chciał — rzekł, trącając z ... wojim kos ...

— ... jest twój pomysł — ... Ezra.

— ... drog mogących ... Katy ma ... co ... Poz ...

— Tak, jest dużo kobiet, które mogą być pięknemi żonami. Tylko, że ja nie mam ochoty się żenić.

— Jednak to jest konieczność!

— Ładna konieczność — przerwał Ezra ze złością — ja mam się związać na całe życie, a ty weźmiesz pieniądze, aby naprawiać swoje głupstwa. To ma być równy podział pracy?

— Interes należy równie do mnie, jak i do ciebie — i obu nam jednakowo na tem zależy, aby uniknąć ruiny. Czy tylko potrafisz ją sobie ująć?

Ezra pogładził swą brodę i rzucił zdobywcze spojrzenie w lustro.

— Jeżeli żaden inny środek nam nie pozostanie, to mogę ręczyć za siebie. Ale mówiłeś, że masz więcej planów, więc zbadajmy je. W najgorszym razie ożenię się z Katy Harston, ale wtedy sam będę rządził jej pieniędzmi.

— Rozumie się — przyznał mu ojciec rzecz. — Zanim się jednak ożenisz, trzeba będzie wziąć możliwie najwięcej pieniędzy na nasz kredyt i tak je użyć, aby przyniosły nam szybki i duży dochód.

— W jaki sposób chcesz to uczynić? — zapytał z powątpiewaniem Ezra.

— Zamierzam — rzekł John Girdlestone, uroczyście się podnosząc i opierając się łokciami o kominek — zamierzam wykonać corner w diamentach.

ROZDZIAŁ XII

John Girdlestone wygłosił swój zamiar z taką godnością i z takim naciskiem, że spodziewał się tem swego syna zaskoczyć. I cel swój osiągnął, gdyż młody człowiek w pierwszej chwili otworzył szeroko oczy ze zdziwienia.

— Corner w diamentach? — ...

rzekł jego ojciec tonem objaśnienia. — Jeżeli ty, naprzykład, wykupisz na rynku cały zapas bawełny albo cały zapas cukru, tak, że będziesz mógł przy sprzedaży podyktować swoją własną cenę, to tego rodzaju spekulację nazywają corner wykonać w diamentach.

— Naturalnie, że wiem, co to jest corner — rzekł Ezra niecierpliwie. Ale w jaki sposób chcesz wykupić wszystkie diamenty? Nie wystarczyłby ci na to majątek Rotszylda.

— Nie potrzebuję na to tak wiele pieniędzy, jak przypuszczasz, na rynku bowiem nigdy niema wielkiej ilości diamentów. Cena ich zależy głównie od produkcji południowo-afrykańskich pól. Poza tem nie będę kupował wszystkich diamentów, znajdujących się na rynku.

Wystarczy kupić taką tylko ich część, aby zysk, osiągnięty po sprzedaży, pozostawił firmę znowu na nogi.

— No dobrze ale jeżeli nie wykupisz wszystkich diamentów, to w jaki sposób zdołasz ich cenę podwyższyć? Będziesz musiał przecież zastosować się do ogólnych cen rynkowych?

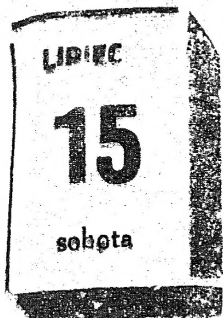
— Ha, ha! Masz rację — rzekł kupiec, ciesząc się widocznem zainteresowaniem syna — ale słuchaj dalej, nie powiedziałem ci jeszcze wszystkiego.

— Widzisz — rzekł po chwili, z pewnem ociąganiem się obliczonem na to, aby syna dłużej w niepewności utrzymać i wreszcie olśnić go końcowym efektem — diamenty są artykułem zbytku i jako takie podlegają różnorodnym wpływom — i wartość ich zmienia się ustawicznie w bardzo szerokich nawet granicach. Drobnostka może ich cenę obniżyć i drobnostka może ich cenę znowu podwyższyć.

Ezra mruknął na znak, że rozumie.

D. c. n.

Kronika



KALENDARZYK

Roz. św. Apost,

Przypadkowo zabił

a) W zagrodzie Władysława Gruszczyńskiego we wsi Nagórzyce , powiatu Piotrkowskiego miał miejsce niezwykły wypadek.

Gruszczyński zwoził siano, przyczem wozem naładowanym powoził parobek 19 letni Józef Wieczorek

Gdy wóz zatrzymał sie na podwórzu przed stodołą, Wieczorek odwiązał postronki i długi na kilka metrów drąg, podtrzymujący przez środek ładunek siana, tak zwany „pował" rzucił w tył za wóz

Drąg trafił końcem wprost w głowę 2 letnią córkę Gruszczyńskiego Annę, która padła trupem z roztrzaskaną czaszką

Wieczorek widząc co sie stało w obawie przed gospodarzem zbiegł do rodziców swych w sąsiedniej wsi Smardzewie i tam go zatrzymała policja która wdrożyła dochodzenie.

Przypadkowego zabójcę osadzono czasowo w areszcie

Likwidacja tajnej mennicy

a) Wydział śledczy w Łodzi zlikwidował fabrykę fałszywych monet, przyczem aresztowanych zostało ttoje osób, jako podejrzanych o współudział w fabrykacji

Stwierdzono mianowicie, że w okolicy Bałuckiego Rynku pojawiają się falsyfikaty monet 5 i 2 złotowych

Zarządzono w tej mierze obserwację doprowadziły do ustalenia faktu, iż istotnie znajduje się w tej dzielnicy dobrze ukryta mennicą

Jaknajściślejsze obserwacje prowadzone przez funkcjonarjuszy policji naprowadziły na trop Feliksa Kustrzyńskiego zamieszkałego przy ulicy Wacława 9

Kustrzyński był wprawdzie mało zaangażowany i znany policji, natomiast brat jego Tomasz, poprzednio już był karany 6 letnim więzieniem za podrabianie pieniędzy.

Policja w toku dalszych obserwacyj ustaliła, że Feliks Kustrzyński jest w stałym kontakcie ze swym bratem Tomaszem, który u niego zamieszkuje, wobec czego wkroczyła do mieszkania, gdzie w czasie rewizji znaleziono ukryte pod stołem foremki monet 2 i5 złotowych, tudzież kilka gotowych już odlewów tychże monet, jednakże niezupełnie wykończonych.

Obecny w mieszkaniu Feliks Kustrzyński zaprzeczył, jakoby wiedział cośkolwiek o pochodzeniu metalu, foremek i odlewów. Dalsza rewizja doprowadziła do odnalezienia różnych narzędzi które skonfiskowano

Wobec takiego stanu rzeczy Feliksa Kustrzyńskiego, jego żożę Helenę oraz Tomaszą Kustrzyńskiego aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Niemiłe odkrycie

a) W Łasku na posesji przy ulicy Kościelnej 10 w czasie opróżniania dołu biologicznego wydobyto zwłoki dziecka - noworodka płci żeńskiej Zwłoki znajdowały się w stanie rozkładu

Mimo to z powierzchownych badań ustalono, że dziecko zostało uduszone, czego dowodzą ślady na szyji trupa

Zwłoki [illegible] kost [illegible] przeprowadzona zastanie sekcja. Równocześnie władze policyjne zarządziły energiczne [illegible] wania za zbrodniczą matką.

Trzy delegacje u P. Komisarza Wojewódzkiego

a) W dniu wczorajszym u Komisarza Rządu m Łodzi inż. Wojewódzkiego interwenjowały trzy delegacje robotników sezonowych.

Pierwsza delegacja robotników zatrudnionych na drodze Łódź Łagiewniki interwenjowała u P. Komisarza, prosząc o udogodnienie robotnikom dojazdu do pracy, względnie przeniesienia niektórych robotników zamieszkałych w dzielnicy Widzewa oraz Chojen na roboty położone bliżej tych dzielnic.

W odpowiedzi P. Komisarz przyrzekł poczynić odpowiednie kroki i udostępnić dojazd do miejsca pracy robotników.

Druga delegacja z pośród 250 robotników, zwolnionych z partji zatrudnionych na robotach sejmikowych prowadzonych z Funduszu Pracy Interwenjowała w sprawie zatrudnienia tychże robotników wskazując, że znajdują się oni wraz z rodzinami w wielkiej nędzy Komisarz Wojewódzki, po porozumieniu z odnośnemi władzami, przyrzekł delegacji, iż od poniedziałku przyszłego tygodnia stopniowo zatrudni zwolnionych robotników.

Wreszcie trzecia delegacja robotników z plantacyj, dotychczas nieprzyjętych na roboty prosiła o przyjęcie do pracy P. Komisarz wyjaśnił, że samorząd wyczerpał fundusze na roboty jednakże robotnicy ci zatrudnieni zostaną na robotach sejmikowych prowadzonych z Funduszu Pracy.

Sprawa biletów tramwajowych b. radnych i czł. Magistr

(a) Ze źródeł miarodajnych dowiaduje my się, że odnośne czynniki zwróciły uwagę na sprawę biletów tramwajowych, z których bezpłatnie korzystali wszyscy radni, członkowie Magistratu oraz niektóre żony. Bilety te obecnie mają być zwrócone do dyspozycji zarządu miasta i przydzielone będą urzędnikom po cenach ulgowych, względnie robotnikom zatrudnionym na odległych krańcach miasta.

PRZED POWOŁANIEM KOMISJI ŚLEDCZEJ

Dowiadujemy się, żę na skutek złożonego memorjału przez ówczesną frakcję opozycyjną powołana zostanie specjalna komisja śledczą, w sprawie zbadania budowy domu dla związków klasowych, który stanąć ma przy zbiegu ulic Miedzianej i Wysokiej.

Jak wiadomo uchwałą rady miejskiej wspomnianym związkom nadany został plac przestrzeni 1 morgi wartości około 100.000 zł następnie Magistrat zaofiarował 750 000 cegieł które przetransportowane zostały bez uchwały w tem względzie i koszta przewozu w wysokości 8 zł. od tysiąca pokryte z funduszów miejskich. Dalej istnieje kwestja sporna budowy studni itd.

SPOŹNIŁ SIĘ

Mocno humorystyczny moment miał miejsce w kasie miejskiej w czasie przekazywania służbowych czynności.

Do kasy miejskiej przybył radny Milman który upoważniony był do podejmowania różnych subsydjów przyznawanych w budżecie dla organizacji żydowskich. W dniu tym radny Milman zwrócił się do kierownika Chwalbińskiego o wypłacenie mu subwencji w sumie 2000 zł. Kier. Chwalbiński atoli odmówił wskazując, że akuratnie odbywa się przekazywanie władzy i wypłata może odbyć się dopiero po ustaleniu się nowego zarządu miasta

W ten sposób, subsydja pozostały w kasie miejskiej i nie zostaną wypłacone więcej gdyż wypłata uskuteczniona była li tylko w okresie urzędowania dawnego Magistratu,

Nadmienić trzeba, że wszystkie przyznane w budżecie subsydją dla różnych organizacji mimo rozpoczęcia gospodarki i zatwierdzenia budżetu, zostały już niemal całkowicie podniesione, co świadczy, iż organizacje czuwały i nie czując się zbyt pewnie podejmowały przyznane subwencje skoro tylko dało się to uskutecznić.

KONFERENCJA NACZELNIKOW

Wczoraj odbyła się konferencja naczelników poszczególnych wydziałów z Dyrektorem Zarządu miasta p. Kalinowskim, Na konferencji omówiono najważniejsze sprawy organizacyjne, w związku ze zmianami w trybie urzędowania, spowodowanemi usunięciem ławników.

Łódź-Manchesterem Jugosławji.

(a) W dniu wczorajszym z racji otwarcia Izby Handlowej Polsko-Jugosłowiańskiej przybyli do Łodzi b. Minister Przemysłu i Handlu inżynier Przybyłowski, radca legacyjny p. Gawrilewicz i dyrektor Izby Polsko-Jugos. w Warszawie p. Garczyński.

Na dworcu Łódź—Fabryczna, gości powitali przedstawiciele tutejszej Izby Polsko-Jugosłowiańskiej inz. Felix, Prez. Piątkowski i mec. Chomicz.

O godzinie 13,30 odbyło się uroczyste zebranie inauguracyjne Izby, które zagaił inż. Felix witając przybyłych gości z Warszawy, przedstawicieli władz oraz sfer gospodarczych i radców Izby Przem. Handl, łódzkiej wskazał na ważność powstałej placówki, która dzięki temu, ze otworzona została w wielkim ośrodku włókienniczym, stać się może czynnikiem przez który rozwiąże się po części sprawę eksportu Jak stwierdzi inż. Felix, mimo iż Izba jest oddziałem warszawskim jednak ze względu na punkt swej działalności, stanie się centralą dla eksportu wyrobów włókienniczych,

W imieniu p. Wojewody powitał zebranych naczelnik wydziału samorządowego pan Jellinek, który życzył owocnej pracy nowopowstałej placówce

Następnie przewodnictwo zebrania objął minister Szydłowski który zobrazował zebranym rolę powstałej placówki i jej działalność na najlepszą przyszłość: Następnie przemówienie wygłosił radca legacyjny poselstwa jugosłowiańskiego p. Gawrilewicz, który [illegible] czył, że Izba ma tem [illegible] powstała w ośrodku łódzkim [illegible] można go Manchesterem Słowiańskim.

Z kolei wygłosił [illegible] wościach eksportowych dyrektor Garczyński, poczem goście zwiedzili [illegible] ego, zaś o godz 17 [illegible] ali Mal[illegible] ci [illegible]

Strzelanina na ulicy

a) Posesja przy ulicy Kruszwickiej 16 była w dniu wczorajszym widownią strzelaniny.

Lokator tegoż domu 31-letni Stefan Jańczyk pokłócił się ze swą szwagierką 27 letnią Józefą Flerczak. Oburzony do żywego obelgami szwagierki Jańczyk wydobył rewolwer i począł ścigać szwagierkę.

Flerczakówna gdy padły strzały skryła się za śmietnik unikając w ten sposób pocisków.

Jańczyk oddał 5 strzałów, przyczem jedna z kul trafiła stojącego akuratnie na podwórzu przy studni Jana Piotrowskiego lokatora tegoż domu, raniąc go niezbyt ciężko.

Rannego opatrzył wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia. Policja wdrożyła dochodzenie i aresztowała Jańczyka.

Nożownik na ulicy Stodolnianej

a) Ignacy Sarna, awanturnik bez bliższego adresu w nocy na 16 kwietnia r. b. wracał w stanie kompletnie pijanym.

Na ulicy Stodolnianej spotkał przechodzącego Romana Soczyńskiego i bez żadnego uprzedzenia, lub też bez żadnej urazy pchnął go kilka razy nożem w klatkę piersiową.

Na krzyk nadbiegła policja i nożownika aresztowała. Rannego po nałożeniu opatrunku przewieziono do szpitala.

Wczoraj Sarna odpowiadał przed Sądem Grodzkim w Łodzi za swój wyczyn. Po naradzie zapadł wyrok na mocy którego 32 letni Ignacy Sarna skazany został na 1 rok więzienia.

Zamach samobójczy.

(a) W mieszkaniu własnem przy ulicy Kolowej 12, usiłował pozbawić się życia przez przecięcie żył u rąk oraz zatrucie 32 letni Stefan Boczkowski.

Boczkowski pozostając bez pracy i środków do życia w celach samobójczych zażył weronalu, by oszołomić się i zasnąć na wieku, celem jednak skuteczności tego środku postanowił przeciąć sobie żyły u rąk.

Desperacki czyn spostrzeżono mimo wszystko i wezwano pogotowie ratunkowego, lekarz którego udzielił choremu pierwszej pomocy.

Najechany przez samochód.

(a) Na ulicy Zgierskiej najechany został przez samochód 12-letni Stanisław Mirkuszewski, syn robotnika zamieszkałego przy ul. Nowej 16.

Mikruszewskiemu, który doznał ran tłuczonych głowy i rąk, udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Szofera Antoniego Datnowskiego z Kutna, pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Zatail wypadek wścieklizny.

(a) We wsi Zofjówka, gminy Wierzchym powiatu Sieradzkie, u gospodarza Franciszka Borta, przed kilku dniami wściekł się pies i pokąsał szczeniaki, wiperza, krowę i 2 ludzi.

Bort zastrzelił psiaki oraz zabił wieprzka i krowę, następnie pokąsaną swą córkę oraz parobka leczył domowym sposobem.

Na szczęście fakt ten w porę doszedł do wiadomości władz, które pociągnęły Borta do odpowiedzialności karnej, obojga zaś pokąsanych niezwłocznie przesłano do lecznicy w Łodzi dla przeprowadzenia odnośnej kuracji.

Pożary na wsi.

(a) We wsi Łopudzice, powiatu Piotrkowskiego, pożar jaki wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w zagrodzie Władysława Cukierskiego, zniszczył dwie zagrody powodując straty na 12.000 zł.

W osadzie fabrycznej Moszczenica, powiatu Piotrkowskiego, pożar zniszczył dom mieszkalny Jadwigi Chospanowej. Straty obliczono na 5,200 zł. powodem pożaru była wadliwa konstrukcja komina.

Ze sportu

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE

W niedzielę odbędą się ostatnie spotkania o mistrzowstwo Ligi piłkarskiej w poszczególnych grupach.

W Warszawie walczy Warszawianka z Czarnymi, przyczem warszawianie wystąpią w następującym składzie: Domański, Pawlak, Rusin, Materski, Makowski, Hahn, Stolenwerk, Ketz, Zwierz, Piliszek i Korngold.

We Lwowie Pogoń — Legia.

W Siedlcach 22 p. p. — IKS i wreszcie w Krakowie Garbarnia — Ruch i Podgórze — Wisła.

WALKI O WEJSCIE DO LIGI

Dnia 23 lipca rozpoczną się w Polsce rozgrywki międzyokręgowe o wejście do Ligi. Mistrzostwa odbędą się w czterech grupach. W pierwszej grają mistrzowie Warszawy, Łodzi, Poznania i Pomorza. Do drugiej należą: Kraków, Śląsk i Kielce. W skład trzeciej wchodzą: Lwów, Wołyń i Lublin. Wreszcie w czwartej walczą: Wilno, Białystok i Brześć.

Terminarz rozgrywek jest następujący:

Dnia 23 lipca: Pomorze — Warszawa, Poznań — Łódź, Śląsk — Kraków, Lublin — Wołyń, Wilno — Polesie.

Dnia 30 lipca Warszawa — Poznań, Łódź — Pomorze, Lwów — Wołyń, Wilno — Białystok i Kielce — Śląsk.

Dnia 6 sierpnia Łódź — Warszawa, Poznań — Pomorze, Kraków — Kielce, Lwów — Lublin i Polesie — Białystok.

Dnia 13 sierpnia Warszawa — Pomorze, Łódź — Poznań, Kraków — Śląsk, Wołyń — Lwów, Polesie — Wilno.

Rozgrywki mają być ukończone przed pierwszym września.

Teatr i sztuka

Teatr Miejski

Występy Marji Malickiej i Zbyszka Sawana

Jak było do przewidzenia, wczorajsza premiera kapitalnej sztuki Niccodemiego „Cień" wywołała w mieście zrozumiałe zainteresowanie.

Tak sama gra najpopularniejszej artystki stołecznej Marji Malickiej oraz Zbyszka Sawana jak i treść sztuki wprowadziła w zachwyt licznie zebraną publiczność. W innych rolach: Skrzydłowska, Bronisz ewicz, Szletyński. Dekoracje Zenobjusza Poduszki.

Dziś i jutro wieczorem powtórzenia „Cienia".

Teatr Letni w parku Staszica

Kto nie śmiał się jeszcze z świetnej farsy Bissona „Czy jest co do oclenia", niech spieszy do parku Staszica, gdzie licznie zgromadzona publiczność huraganami śmiechu reaguje na grę koncertowo zgranego zespołu.

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

W dniu dzisiejszym trzy przedstawienia premjery nowej, tryskającej humorem rewji w 20 obrazach p. t. „Przyjdzie koza do woza" z Edwardem Redenem, Janiną Jastrzębiec Święcicką, Jerzego Junoszą i Katją Masłową na czele.

Początek przedstawień w sobotę i niedzielę o godzinie 5.30, 8 i 10 wieczorem. Wejście na scenę po każdym numerze.

Ceny miejsc od 50 gr do 2 zł.

Występy artystyczne w Kino-Teatrze Luna

Dziś i codziennie po każdym wyświetlonym seansie rewelacyjnego filmu p. t. „Porucznik marynarki" produkują się artyści rewjowi scen stołecznych z udziałem Ireny Carnero i innymi na czele całego zespołu.

Kopnięty przez konia.

(a) Na placu przy bocznicy kolejowej na ulicy 11 listopada 92/94, kopnięty został przez konia woźnica 29-letni Stanisław Bednarek, zamieszkały przy ulicy Pancernej 9.

Bednarek doznał strzaskania kości nosowej oraz wybicia 2 zębów. Przybyły lekarz pogotowia opatrzył rannego i w stanie osłabionym przewiózł do lecznicy.

Skutki szybkiej jazdy na rowerze.

(a) Na ulicy Pabjanickiej w czasie wymijaniu wozu wskutek zbyt szybkiej jazdy wpadł z rowerem do rowu 19-letnia Andrzej Pelcer, zamieszkały w Pabjanicach.

Wskutek wypadku Pelcer doznał zwichnięcia przedramienia prawego oraz rozbicia głowy.

Przybyły lekarz pogotowia udzielił rannemu pierwszej pomocy.

Osobiste.

(a) Wiceprokurator przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, p. Kazimierz Kozłowski powrócił w dniu wczoraiszym z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Adw. Wojciech Missala wypuszczony na wolność za kaucją.

(a) We wrześniu ub. roku w związku z ujawnionemi nadużyciami aresztowany został adwokat łódzki Wojciech Misalla.

Adw. Misalla, aresztowany został pod zarzutem sprzeniewierzeń, dokonanych na szkodę wierzycieli na stanowisku syndyka masy upadłości, jednej z poważniejszych firm przemysłowych łódzkich.

Aresztowany przebywał przez cały okres w więzieniu śledczem przy ulicy Kopernika 29, w Łodzi, ostatnio zaś zaniemógł i umieszczony został w szpitalu więziennym.

Na skutek skargi obrońców adwokat Missali, Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił decyzję miejscowych władz, w kwestji środka zapobiegawcze, względem adw. Missali i zastosował kaucję w sumie 1000 zł, po złożeniu której w dniu wczorajszym adw. Wojciech Missala opuścił więzienie.

Na rynku nabiałowym.

(a) W ciągu bież. tygodnia ceny masła utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Płacono w hurcie za 1 kg. masło wyborowe 2.50, deserowe 2,25, solone 2,20, osełkowe 1,80.

W detalu płacono masło wyborowe 2,80 solone 2.50, osełkowe 2,20.

Tendencja słaba, dowozy duże zapotrzebowanie mierne.

Ceny jaj wykazały pewną zniżkę. Płacono za skrzynię 1440 sztuk do 72 zł, w detalu zaś do 6—7 gr za szt.

Dowozy jaj bardzo duże, przy stosunkowo nikłem zapotrzebowaniu.

Tendencja zniżkowa.

Wyrok na włoskiego „Landru"

Od dwóch tygodni przeszło trwający proces w portowem mieście Spezia przeciwko włoskiemu „Landru" Serviattiemu, zakończył się wydaniem wyroku śmierci przez rozstrzelanie w plecy. Ostatnie 5 te z rzędu morderstwo Serviattiego, dokonane na starszej kobiecie, zwabionej ogłoszeniem matrymonialnem wywołało przed kilku miesiącami ogromną sensację we włoszech i postawiło na nogę całą policję. Serviatti pokrajane zwłoki swej ofiary spakował do kufra, który pozostawił w wagonie pociągu Spezia — Neapol. Po wielu poszukiwaniach udało się policji stwierdzić tożsamość zabitej i schwytać mordercę. Żona Serviatettiego, oskarżona o współudział zbrodni, została wyrokiem sądu zwolniona. Zabójca przyjął wyrok spokojnie.

Czescy studenci medycyny praktykują w Polsce

WARSZAWA, 14,7.

Do Warszawy przybyło 25 studentów czeskich, którzy odbędą 3-miesięczną praktykę w szpitalach warszawskich. Nasi studenci medycyny w tej samej liczbie będą praktykować w szpitalach praskich.

Ciężka sytuacja aktorów

WARSZAWA, 14.7

Na aktorskim rynku pracy sytuacja coraz gorsza i staje się wprost rozpaczliwa. Dyrekcje teatrów stołecznych rozpoczęły już pertraktacje z aktorami w związku ze zbliżającym się nowym sezonem. Jak się dowiadujemy, dyrektorzy wysunęli postulat ponownej obniżki gaż w granicach od 10—20 procent.

Dalszej zwyżki cen chleba nie będzie

a) W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, zwołano dla ustalenia nowych cen na chleb i pieczywo. Posiedzenie, jak to podawaliśmy, zwołane zostało na wniosek cechów piekarskich, które domagały się dalszej zwyżki cen chleba, uzasadniając tem, iż w międzyczasie ceny zboża wzrosły.

Na wczorajszem posiedzeniu ustalono jednakże, że tendencja zwyżkowa na zbożu załamała się i że wobec tego, nie może być mowy o dalszej zwyżce cen pieczywa.

Bandytyzm w Ameryce

WASZYNGTON, 14.7

Prezydent Roosevelt odbył z przedstawicielami władz stanowych naradę mającą na celu ukrocenie zbrodniczej działalności „porywaczy“, których ofiarą padło znowu kilku osób, m. in. O. Connor ze znanej rodziny działaczy demokratycznych i finansista chicagowski Pactor. Złoczyńcy zażądali okupu za uprowadzonych.

Wzmożoną działalność bandytów przypisują w Ameryce temu, że w związku ze zniesieniem prohibicji bandyci stracili dochody w związane z przemytem i nielegalnym handlem alkoholem.

Ruch tranzytowy z Czechosłowacji przez Gdynię

Wzmagający się obrót towarowy pomiędzy Czechosłowacją a Polską wysunął konieczność jaknajwiększego usprawnienia przewozu towarów we wzajemnym ruchu kolejowym i usunięcia zbytecznych formalności, hamujących przewóz towarów.

W tym celu z inicjatywy Ministerstwa Komunikacji zwołano do Gdyni na dzień 11, 12 i 13 b. m. konferencję, która obradowała w gmachu Urzędu Morskiego pod przewodnictwem naczelnika wydziału Ministerstwa Komunikacji p. R. Zawoyskiego. W skład konferencji wchodzili przedstawiciele Ministerstwa Kolei Żelaznych w Pradze Ministerstwa Komunikacji, Dyrekcyj P. K. P. w Gdańsku i w Warszawie oraz delegaci Rady Portu w Gdańsku, Urzędu Morskiego w Gdyni i Żeglugi Polskiej.

W wyniku obrad, konferencja opracowała projekt przepisów zarówno w zakresie ruchowym i handlowym oraz przygotowała wnioski do właściwych władz i urzędów, mające na celu usunięcie zbytecznych formalności przy przewozie towarów, odprawie celnej i t. p.

Adwokat — księdzem

LILLE 14,7.

Znany adwokat i uczony prawnik z Lille (Francja), dr. Robert Stahl, otrzymał 9 b. m. święcenie kapłańskie z rąk JEm. Ks. Kardynała Lienart'a. 11 bm. odprawił ks. dr. Robert Stahl swą pierwszą mszę św. przy udziale rzesz pobożnych z Lille i okolicy.

Poliglotyczne radjo w Czechosłowacji

Największą liczbę różnojęzycznych audycyj nadaje w Europie radjo czechosłowackie. Stacja centralna w Pradze nadaje stale w języku czeskim i niemieckim, co tydzień zaś dodatkowy program w języku francuskim rosyjskim angielskim, polskim i serbskim. Radio zaś w Bratyslawie nadaje po słowacku, węgiersku, niemiecku. Stacja w Koszycach nadaje po słowacku, czesku, rosyjsku, w żargonie, po węgiersku, po polsku i po rusińsku.

Kalendarzyk łowiecki

a) Zgodnie z przepisami o ochronnym czasie łowieckim, władze wojewódzkie ustaliły na sierpień r. b. czas ochronny na następujące zwierzynę i ptactwo: łosie-byki, jelenie-byki, daniele rogacze, sarny kozy, łanie jelenie i daniele, szaraki, zające bielaki, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, głuszcze-koguty, cietrzewie-koguty (do dnia 15 sierpnia) jarząbki i pardwy, bażanty-kury, bażanty-koguty, kuropatwy, przepiórki, słonki (do dnia 15 sierpnia) drozdy, kwiczoły i paszkoty również do dnia 15 sierpnia, dzikie indyki samce i samice, ptaki krukowate i drapieżne, z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców, wron i srok, dalej żbiki, kuny leśne i norki.

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 14 lipca 1933 r.

Dewizy:

Belgja	124.80
Holandja	361.15
Londyn	29.83
Nowy Jork	6 20
Nowy Jork (kabel)	6.23
Paryż	35 03
Praga	26.54
Szwajcarja	173.05
Włochy	47.55

Obroty dewizami większe, tendencja przeważnie mocniejsza dla dewiz europejskich.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6,22—6,23 rubel złoty 4.88 dolar złoty 9.23. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213.30, w obrotach prywatnych banknoty niemieckie 210.00, w obrotach prywat. banknoty angielskie 29,80.

Papiery procentowe:

3 proc. poż. budowlana 38.30
7 proc. poż. stabilizacyjna 48,75 49.50 w pr.
4 proc. poż. inwestycyjna 101,50
4 proc. państw. poż. premj. dol. 46.25
5 proc. konwersyjna 44.00—43.75
6 proc. poż. dolarowa 60.20—62.00 (w proc.)
10 proc. poż. kolejowa 10?.75 (w proc.)
5 proc. poż. kol. konwersyjna 40.00
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25
8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00
7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25
8 proc. L. Z. budowl. Banku gosp. kr. 9?.00
4 i pół proc. L. Z. ziemskie 40.00—40,25
5 proc. L. Z. Warszawy 52 75
5 i pół proc. L. Z. Warszawy 35.00
8 proc. L. Z. Warszawy 42,00—41 38

Akcje:

Bank Polski	82.00
Lilpop	12.25—12,00
Starachowice	10.50—10.25

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla listów zastawnych niejednolita, dla akcji przeważnie słabsza.

W obrotach pozagiełdowych pożyczki dolarowe 8 proc. pożyczką z r. 1925 (dillonowska) 66,50, proc. poż. st. m. Warszawy 44,00.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski — Cień
Teatr Letni — Czy jest co do oclenia
Teatr Popularny — Przyjdzie koza do woza

KINA

Adria — Dziewczę z gór
Capitol — Quick
Casino — Demon miasta
Corso — I. Nocne sądy, II. Plan W.
Czary — I. Cohn i Kelly w tarapatach, II. Wiatr od morza
Grand Kino — Człowiek, który wrócił
Luna — Porucznik marynarki
Ludowy — Dlatego że cię kocham
Metro — Dziewczę z gór
Palace — Gdy się miłość kończy
Przedwiośnie — Kapitan Whalan
Rakieta — Niepotrzebna
Stylowy — Gloria
Sztuka — I. Nasze niewinne narzeczone, II. Przedwiośnie

Przez radjo

Łódź, (fala 233,8 m.) sobota 15 lipca.

11.57 Sygnał czasu i Hejnał z Krakowa
12.05 Płyty gramofonowe
12.25 Codz. przegląd prasy polskiej
12.33 Komunikat meteorogiczny
12.35 Płyty gramofonowe
12.55 Dz. południ.
13.00 Program na dzień bieżący
14.55 Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
16.00 Audycja dla chorych ze Lwowa
16.30 Płyty gramofonowe
17.00 Odczyt p. t. „Jak fotografować latem“
17.15 Koncert solistów wyk. C. Nadi (sopr.) akomp. dyr. B. Walek - Walewski, S. Schleichkorn (altówka), akomp. K. Liban Lipszycowa
18.15 W rocznicę Grunwaldu
18.35 Koncert popularny w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji
19.00 Koncert wokalny (płyty)
19.20 Rozmaitości
19.35 Program na dzień następny
19.40 Kwadrans literacki „Bitwa pod Grunwaldem“
20.00 Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr St. Nawrota
20.50 Dziennik Wieczorny
21.00 Komunikat Izby Przem. Handlowej
21.30 Koncert Chopinowski w wykonaniu H. Sztompki
22.00 Muzyka taneczna z Ciechocinka
22.25 Wiadomości sportowe
22.35 Komunikat meteor. dla kom. lotniczej i kom. policyjny
22.40 Muzyka taneczna z Ciechocinka W przerwie o 23.00 "Wiadomości z kraju dla czł. Polskiej Eksp. Polarnej".

PRZETARG

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę w ciągu jednego roku nabiału, t. j. masła i jaj dla instytucyj miejskich.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 5 do dnia 24 lipca r. b. godziny 9.30 rano w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem „Oferta do przetargu mającego się odbyć dnia 24 lipca 1933 roku na dostawę nabiału" — z równoczesnem podaniem nazwy firmy oraz adresu.

Wewnętrzna koperta powinna zawierać samą ofertę, zewnętrzna natomiast, prócz wspomnianej koperty, także dowód złożenia wadjum do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy.

Wadjum należy składać w gotowiźnie lub innych wartościach wymienionych w ogólnych warunkach przetargowych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 lipca 1933 roku o godzinie 10-ej w wymienionym Wydziale, gdzie można się zapoznać uprzednio ze szczegółami dostawy i otrzymać wzór oferty.

Łódź, dnia 13 lipca 1933 roku.

Zarząd m. Łodzi.

Dla poszukujących pracy

ogłoszenia drobne bezpłatne.

Potrzebny ślusarz na dniówkę ze swo'mi narzędziami. Zgłaszać się w adm. „Prądu" do godz. 11 rano.

Młodzieniec z wykształceniem 4 kl. gimn. prosi o jakiekolwiek zajęcie, chętnie w drukarni. Łaskawe oferty sub.: „Nil desperandum" do administracji niniejszego pisma.

Studentka poszukuje kondycji do dwojga dzieci może być na wyjazd. Wiad. w administracji „Prądu".

Młodzieniec poszukuje jakąś kolwiek pracę, proszę łask. pod „T. R." do Administracji „Prądu".

Francuska konwersacja — lekcje. Nawrot 38 m 4

Pokój umeblowany niekrępujący do wynajęcia, ulica Piotrkowska 6, m. 10, le wa oficyna.

SKLEP
Kazimiery Zielonko
Al. Kościuszki 37
poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecinne reformy, rękawiczki wełnia ne, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Potrzebna zdolna prasowaczka do garderoby. Plac Wolności 3. Szwanke.

Stróż dzienny

potrzebny do fabryki. Pierwszeństwo ma taki, który obeznany jest również z robotami w ogrodzie. Podania pod „Robotnik ogrodniczy" do Adm. „Prądu".

BEZ ODSTĘPNEGO mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH" Piotrkowska 92 lewy part. III wej.

Lampa kwarcowa tanio do sprzedania. Wiadomość Al. Kościuszki 41, dozorca.

Wydawca R. Kowalski. Red. Odp. T. Przygoński. Odbito w tłoczni T. Czajewskiego w Łodzi Al. Kościuszki 41.